

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 11 Kwietnia v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności, po ogłoszeniu w gazecie Kurjera Litewskiego w Nrach 132 i 151 roku 1826, oraz w Nrze 52 roku przeszłego 1827, o jałmużnie, zebranej przez Szanowne Damy w Gubernii Wileńskiej, na dochód ubogich, otrzymało poźniej następne ofiary, zebrane w Powiecie Telszewskim przez J.W.W. Gadonową, Marszałkową, z Laskowiczów Ważyńską i J.W. J. Panę Szukściankę, rub. sr. 67, oraz przez J.W. z Gadonów Dymczyng Podkomorzyng w tymże Powiecie rub. sr. 9 kop. 50; w Powiecie Szawelskim, zebrane przez J.W. Lutkiewiczową Wice-Marszałkową rub. sr. 55 kop. 11 i przez osobę niewymieniającą swojego nazwiska, a przez W.J.P. Józefa Szemiotha wniesione rubli sr. 30; w powiecie Oszmiańskim zebrane przez W. J. Panią Klotyldę Sielankową Sędzię, rub. sr. 7 kop. 97. tudzież żyta beczkę jedną, osmin 3, garńcy 15; grochu osmin 3, garńcy 2, wełny pud jeden i lnu pud jeden, funtów 25; w Powiecie Brasławskim zebrane przez J.W. z Mirskich Piotrowiczową Sędzię rub. sr. 34; przytém pierścionełk złoty z emalią błękitną i perełkami; sprzążek damskich dwie, i nici bieli motków trzy.

Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności, składając tym Szanownym Damom w imieniu ubogich najpoważniejsze podziękowanie, śmie razem prosić i dalszych Szanownych Dam, które przyjęły na siebie zbieranie jałmużny, ażeby o skutku starań swoich raczyły Towarzystwo zawiadomić.

Akt oddzielny względem opieki nad handlem i bezpieczeństwem zobopolnionych poddanych.

Bożą wspomagającą łaską MY NIKOŁAJ PIERWY CIESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI: Moskiewski, Kijowski, Włodzimierski, Nowgorodzki, Król Kazański, Król Astrachański, Król Polski, Król Sibirski, Król Chersonesu Tauryckiego, Pan Pskowski, i Wielki Xiążę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandzki, Xiążę Estoński, Inflancki, Kurlandzki i Semigalski, Żmudzki, Białostocki, Korelski, Twerski, Jugorski, Permiski, Wiatski, Bulgarski, i innych, Pani Wielki Xiążę Nowogrodu ziemi Nizowskiej, Czernihowski, Rjazański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Biełozierski, Udorski, Obdorski, Kondyyski, Witebski, Mściśławski i całej północnej strony Rozkazodawca i Pan Iwerskiej, Kartalińskiej, Gruzińskiej i Kabardyńskiej ziemi, Czerkaskich i Górnych Xiążąt i innych Dziedziczny Pan i Władca, Następca Norwęski, Xiążę Szleświcko-Holsztyński, Sztormareński, Ditmarski i Oldenburski, i tam daley, i tam daley, i tam daley. Objawiamy niniejszém, komu o tém wiedzieć należy, iż terazniejszego tysiąc ośmset dwudziestego ósmego roku lutego dziesiątego dnia, w Perskiej wiosce Turkmencaju, między NASZĄ CESARSKĄ MOŚCIĄ, a Jego Panującą Szachowską Mością, który Wschodniej granicy Wysokiego Tronu miejsce przenaywyższe przestawne stopnie wielką samowładną moc dawną Wielkich Monarchów Per-

skich Królów przejął, Mahometańskich Monarchów w czci przewyższającym i wielu Mahometańskich narodów Rozkazodawcą, Perskiej ziemi Naczelnikiem i dobrym NASZYM sąsiadem, Wielkim Monarchą Fet-Ali-Szachem, przez umocowanych z obu stron, a mianowicie: z NASZEJ strony przez Jaśnie Wielmożnego Hrabie Jana Paskiewicza Erywańskiego, NASZEGO Jenerał-Adjutanta i Jenerała piechoty, Dowodzącego Oddzielnym Korpusem Kaukaskim; Główno-zarządzającego sprawami cywilnemi w Gruzyi; Gubernii Astrachańskiej i Obwodzie Kaukaskim, mającego Naczelnictwo nad Flotyllą Kaspijską i Kawalera, i Jaśnie Wielmożnego Alexandra Obrjezkowa, NASZEGO Rzeczywistego Radcę Stanu; Kamerhera i Kawalera; ze strony zaś JEGO SZACHOWSKIEJ MOŚCI, przez Jego Wysokość Xiążęcia Abbasa-Mirzę, na mocy danych im pełnomocnictw; postanowiony i zawarty Akt, zamykający się w dziewięciu artykułach, które słowo w słowo brzmią tak:

W imie Boga Wszechmogącego.

ARTYKUŁ I.

Wysokie strony umawiające się, pragnąc po dać wzajemnie poddanym swoim wszystkie dogodności, wynikające z zobopolnego wolnego handlu, zgodziły się na to, co następuje: Poddani Rossyyscy, opatrzeni w przepisane prawem pasporta, mogą prowadzić handel po całej przestrzeni Państwa Perskiego, i wolnie wyjeżdżać z tamtąd do innych Państw sąsiedzkich z Persyą. Na wywzajemnienie czego, dozwala się Perskim poddanym przywozić swoje towary do Rossyi, tak morzem Kaspijskim, jako i granicą lądową pomiędzy tém Państwem a Persyą, zamieniać je, lub kupować towary na wywóz, używając praw i przywilejów narówni z poddanymi Mocarstw, w naywiększej zostających przyjaźni. W razie śmierci któregośkolwiek z poddanych Rossyyskich w Persyi, majątki ich ruchome i nieruchome, jako należące do poddanych Mocarstwa przyjaźnego, będą oddane w całości krewnym ich lub towarzyszom, którzy mają prawo rozrządzać niemi, jak się im podobą. A jeśli się nie okażą successorowie lub towarzysze, tedy Missya lub Konsulowie Rossyyscy wchodzą w rozrządzenie temi majątkami, bez naymniejszej przeszkody ze strony Władz miejscowych.

ARTYKUŁ II.

Zawierane przez zobopolnych poddanych w handlowych ich sprawach kontrakta, wexle, poręki i inne akta na piśmie, powinny bydź zapisane u Konsula Rossyyskiego i Hakima (Sędziego Cywilnego), a gdzie nie ma Konsula, tedy u samego Hakima, ażeby w razie sporu między obu stronami, można było uczynić należyte poszukiwania, dla sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Jeżeli jedna ze dwóch stron, nie będąc opatrzoną w dokumenta na piśmie i zaświadczone, jak wyżej powiedziano, a które mają bydź obowiązującemi w każdym miejscu sądowém, zacznie poszukiwać na drugiej, a nie złoży innych dowodów, prócz świadków, takie poszukiwanie dopuszczoném bydź nie powinno; chyba, że sam zapozwany prawnem je użna. Akta, zawierane na ośnowie powyższych prawideł, powinni zobopolni poddani święcie zachowywać, i jeżeli przez uchylene się od zadosyćuczynienia, przyczyniona będzie komukolwiek strata, te-

dy winowayca obowiązany będzie wynagrodzić ją stosownie. W razie bankructwa kupca Rossyjskiego w Persyi, wierzyciele będą zaspokojeni z pozostałego majątku i pożytków; atoli Rossyjski Minister, sprawujący interessa, lub Konsul, nie zaniecha, na zapotrzebowanie, dołożyć starania, ażeby się przekonać, czy nie pozostał w Rossyi dłużnikowi podupadłemu swobodny majątek, z którego by można było zaspokoić wierzycieli. Postanowienia tego artykułu będą nawzajem dopełniane względem poddanych Perskich, handlujących w Rossyi pod opieką praw.

ARTYKUŁ III.

Dla dostarczenia handlowi zobopolnych poddanych dogodności, będących przedmiotem dawniejszych traktatów, postanowiono: od towarów, przywożonych do Persyi, lub wywożonych z tego Państwa przez poddanych Rossyjskich, równie od produktów Perskich, przywożonych do Rossyi morzem Kaspijskiem, lub granicą lądową, jak i od towarów Rossyjskich, temiż drogami wywożonych z CESARSTWA przez poddanych Perskich, pobierać poszlinę, jak dawniej, po pięć od sta, raz na zawsze, przy wprowadzaniu lub wyprowadzaniu tych towarów, nie pobierając już od nich, potem żadney opłaty na Tamożni. Jeżeli Rossya uzna za potrzebną uczynić względem Tamożni jakiekolwiek nowe rozporządzenia i ustawni Taryfy; tedy obowiązują się, poszlinę po pięć od sta, wyżej ustanowioną, zachować bez żadnego powiększenia.

ARTYKUŁ IV.

Jeżeliby Rossya lub Persya znajdowała się w wojnie z jakimkolwiek Mocarstwem postronnem, tedy do podległych temu Mocarstwu obwodów nie wzbrania się zobopolnym poddanym stron umawiających się, przewozić swoje towary, przez kraje, wzajemnie do nich należące.

ARTYKUŁ V.

Ponieważ w Persyi, dla zachowujących się w niej zwyczajow, z trudnością cudzoziemiec może nymować dóm, miejsca lub składy dogodne na złożenie towarów, dozwala się przeto poddanym Rossyjskim w Persyi, nie tylko nymować, ale i na własność nabywać tak domy na swe pomieszkanie, jako też miejsca i składy dla chowania swych towarów. Urzędnicy Rządu Perskiego nie powinni gwałtem wchodzić do tych domów, miejsc lub składów; ale mogą w razie konieczności, prosić o zgodzenie się na to Ministra Rossyjskiego, sprawującego interessa, lub Konsula, którzy wysłają Urzędnika lub Dragomana, dla znajdowania się przy obejrzeniu domu lub towarów.

ARTYKUŁ VI.

Podobnie Minister lub sprawujący interessa Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Urzędnicy Missyi Rossyjskiej, Konsulowie i Dragomani, nie mając sposobności nabycia kupnem w Persyi, potrzebnych przedmiotów do ich odzienia, jako też wielu rzeczy nieodbicie potrzebnych do wygod życia, mają prawo wszystkie takie rzeczy, do swego jedynie użycia, otrzymywać na swój rachunek, bez opłaty poszlin lub innych opłat. Tegoż przywileju nawzajem używają Ajenci publiczni Najjaśniejszego Szacha, przebywający w CESARSTWIE Rossyjskiem. Poddani Perscy, należący do orszaku Ministra, sprawującego interessa lub Konsulów, nieodbicie im potrzebni do usługi, będą używali, w czasie znajdowania się przy nich, opieki ich, na równi z poddanymi Rossyjskimi. Lecz jeżeli którykolwiek z tych poddanych Perskich, dopuści się występku i będzie podlegał karze, prawami postanowionej, w takim razie Ministerium Perskie lub Hakim, a w jego niebytności Zwierzchność miejscowa, do której to należeć będzie, bezpośrednio odnosi się do Ministra Rossyjskiego, sprawującego interessa, lub Konsula, u którego obwiniony znajduje się na usługach, z żądaniem wydania go Sądowi. A jeżeli to żądanie, zasadzone będzie na dowodach, przekonujących o wykroczeniu obwinionego, tedy Minister, sprawujący interessa, lub Konsul, bez żadnego sprzeciwiania się, zadosyć temu uczyni.

ARTYKUŁ VII.

Wszelkie processa i sprawy sporne między

poddanymi Rossyjskimi, należą wyłącznie do rozpatrzenia i rozstrzygania Missyi lub Konsulów Jego CESARSKIEJ MOŚCI, zgodnie z prawami i zwyczajami CESARSTWA Rossyjskiego. Do rozpatrzenia ich przychodzą równie wszelkie spory i processa między poddanymi Rossyjskimi, a poddanymi drugiego jakiegokolwiek Mocarstwa, w razie przystania na to przez obie strony. Jeżeli zaś wynikną spory i procedera między Rossyjskimi a Perskimi poddanymi; tedy te spory i procedera idą do Hakima lub Rządcy, i powinny być rozpatrywane i rozstrzygane nie inaczej, jak w przytomności Dragomana Missyi lub Konsulatu. Processa te, raz porządkiem sądowym ukończone, nie mogą być powtórnie wznowiane. Wszakże, gdy okoliczności tego będą rodzaju, że wymagają powtórnego rozpatrzenia, wówczas od tego nie będzie przystępowano, bez uprzedzenia Ministra, sprawującego interessa, lub Konsula Rossyjskiego, i w takim razie sprawa nie może być rozważana i rozstrzygana nigdzie, prócz tylko w Defter-Chanecie, to jest: Najwyższej Kancellaryi Szacha w Taurysie lub Teheranie, również w przytomności Dragomana Missyi Rossyjskiej lub Konsulatu.

ARTYKUŁ VIII.

W razie zabójstwa lub innego kryminalnego występku między poddanymi Rossyjskimi, rozpatrzenie i rozstrzygnięcie sprawy należy wyłącznie do Ministra Rossyjskiego, sprawującego interessa lub Konsula, na mocy powierzonej im władzy sądowej w sprawach ich spółziomków. Jeżeli poddany Rossyjski będzie wmięszany z cudzoziemcami do sprawy kryminalnej: nie może on żadnym sposobem być prześladowany lub kłóconym, bez dowodów należenia jego do występk; ale w tym razie, równie jak w owym, kiedy poddany Rossyjski będzie obwiniany o bezpośredni występki, nie mogą sądownictwa miejscowe przystępować do rozpatrzenia i sądenia inaczej, jak w przytomności urzędnika, wyznaczonego przez Rossyjską Missyę lub Konsulat. Jeżeli zaś takiego nie będzie w tém miejscu, gdzie popełniony występki; tedy Władze miejscowe obowiązane są przesłać winowaycę tam, gdzie się znajduje konsul Rossyjski albo Ajent. Zeznania uniewinające lub przekonujące obwinionego, mają być ze wszelką ścisłością zebrane przez Hakima i sędziego miejscowego, stwierdzone ich podpisem i w tym kształcie przesłane tam, gdzie należy sądzić występki; zeznania te mają służyć w odbywaniu sprawy za fundamentalne dowody; chyba, że obwiniony przekona, iż są fałszywe. Gdy obwiniony zostanie należycie przekonany i wyrok nastąpi, w ówczas przestępca ma być wydany Ministrowi, sprawującemu interessa lub Konsulowi Jego CESARSKIEJ MOŚCI, i przezeń wysłany będzie do Rossyi, dla ukarania, postanowionego prawem.

ARTYKUŁ IX.

Wysokie strony umawiające się będą przestrzegały ścisłego wypełniania postanowień Aktu niniejszego. Rządcy ich obwodów, Kommendanci, i inne zobopolne Władze, nie pozwolą sobie przestąpić tych postanowień, pod obawą ciężkiej odpowiedzialności, a nawet oddalenia od obowiązków, w razie dwukrotnego, należycie dowiedzionego naruszenia.

Na ten koniec my niżej podpisani Pełnomocnicy NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rossyi i Najjaśniejszego Szacha Perskiego, postanowiliśmy i zawarli, objęte niniejszym Aktem warunki, jako skutki X artykułu Traktatu głównego, tegoż dnia zawartego w Turkmencaju, a które będą miały tęż moc i działanie, jak gdyby były słowo w słowo wciągnięte do tego Traktatu.

Na skutek czego, oddzielny ten Akt, we dwóch exemplarzach przez nas został podpisany, stwierdzony herbowymi naszymi pieczęciami i zamieniony.

Zawarty we wsi Turkmencaju, 10 lutego, roku od Narodzenia Chrystusa 1828.

Na autentyku podpisano:

Jan Paskiewicz.

A. Obrjezhow.

Dla tego NASZA CESARSKA MOŚĆ po dostatecznym rozpatrzeniu wyżej wypisanego Oddzielnego Aktu potwierdziliśmy go i zaratyfikowaliśmy, a jako przez to za dobre przyjmujemy, potwierdzamy i ratyfikujemy w całym jego brzmieniu, obiecując CESARSKIM NASZYM słowem za NAS i następców NASZYCH, że wszystko, co w tym oddzielnym Akcie postanowiono, będzie przestrzegane i dopełniane przez NAS nietykalnie. Na wiarę czego, tę NASZĄ ratyfikację podpisawszy własnoręcznie, rozkazaliśmy utwierdzić pieczęcią NASZĄ Państwa. Dan w Sankt-Petersburgu, roku od Narodzenia Chrystusa 1828 marca 20 dnia, Panowania NASZEGO roku trzeciego.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką tak: NIKOLAJ.

FRANCYA.
Paryż dnia 1 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejszy Monitor tutejszy donosi urzędownie, iż Król Jmć dał pozwolenie na wyjazd Xięciu de Rauzan, którego smutne okoliczności powołały do Francji, a natomiast zalecił Baronowi Durand de Mareuil, dotychczasowemu Pośtowi przy rządzie Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki, udać się do Lizbony, i przez ciąg niehytności Xięcia Rauzan, piastować tam urząd Poselski. Nie zdaje się jednak, aby wspomniany Xiążę wrócił do Portugalii.

Jeden z tutejszych Dzienników umieścił następujący list z Marsylii pod dniem 25 marca: „Lubo najęcie statków przewozowych do wyprawy zamorskiej, w skutku odebranego przez telegraf rozkazu, zostało wstrzymanem, wyprawa ta jednak nastąpi; zdaje się tylko, iż w Tulonie czekają jeszcze okrętów, które tym celem mają przybyć z Brestu. Mniemają oraz, iż rząd postanowił użyć takich tylko statków, które do niego należą.”

Słychać, iż Ministerium poda wkrótce Izbie projekt do prawa względem cenzury i urządzeń wyjątkowych.

Mniemają, iż Hrabia Villele wyjedzie w środku bieżącego miesiąca z tutejszej stolicy, i uda się do Tuluzji.

— Dnia 2 —

Uczynioną w Monitorze tutejszym wzmiankę, iż smutne okoliczności powołały Xięcia de Rauzan do Francji, przypisywano mylnie politycznym stosunkom w Portugalii: gdyż wspomniany Xiążę jedynie tylko z powodu śmierci Xiężnej Duras, matki swej żony, został zniewolony przedsięwziąć podróż z Lizbony do Paryża.

Dwie kompanie w Tuluzji otrzymały d. 27 z. m. rozkaz, aby się przysposobiły do pochodu.

ANGLIA.
Londyn dnia 30 marca

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż wkrótce podany będzie Parlamentowi bil, według którego wszyscy poddani Królewscy, wyznający wiarę Katolicką, mają być przypuszczeni do wszystkich urzędów i dostojności oprócz tylko pierwszego Ministra i Lorda Kanclerza.

— Dnia 31 —

Listy z Lizbony donoszą, iż Infant Don Miguel, uyrzawszy pierwszy raz swą matkę w pałacu Ajuda, upadł przed nią na kolana ucałował jej rękę z największym uszanowaniem, a wydobywając z zanadrzów wizerunek cudownej Matki Boskiej da Rocha, zalawszy się łzami, zawołał: Patrz Matko, jak wiernie zachowałem relikwią, którąś mi dała podczas mojego odjazdu.

Dnia 2 kwietnia.

Nadeszły tu wreszcie długo oczekiwane pocztę ze Stambułu i Lizbony. Pierwsza potwierdza ogłoszoną już wiadomość, iż Porta okazuje się nieco uleglejszą. Druga zaś przywiezła listy prywatne, dochodzące do dnia 23 marca, i donoszące, iż kupcy angielscy, którzy już zabierali się do opuszczenia Lizbony, postanowili jeszcze niejaki czas zaczekać, nie zatrzymując się atoli, ani jeden dzień dłużej, jeśli by Pan Lamb, Poseł angielski, miał wyjechać.

W portach naszych czynią się znaczne uzbierania. Admiralicya wydała rozkaz uzbrojenia jak najszybciej różnych okrętów. Niewiadomo, dokąd te okręty są właściwie przeznaczone; zdaje się jednak, iż popłyną na morze Śródziemne. Kazała także admiralicya nająć kilka statków przewozowych dla piechoty i jazdy.

WŁOCHY.
Rzym dnia 23 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przed 8 dniami Oyciec ś. przybył wieczorem niespodzianie na examen tutejszego instytutu głuchoniemych; rozmawiał z uczniami, i dyrektora di Pietro obdarzył kosztowną tabakierą, a obu nauczycieli, medalami złotym i srebrnym.

Od granic Włoskich d. 30 marca.

Pan de Ribeaupierre przybył d. 24 b. m. z rodziną swoją i orszakiem do Wenecji.

PORTUGALIA.
Lizbona d. 16 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Po rozwiązaniu Izby Deputowanych, mówiono powszechnie, że Infant zniesie ustawę. Poseł Angielski wspólnie z Austriackim podał wtenczas notę z oświadczeniem, iż wyjedzie z Lizbony, jeśli by postanowienie takie miało być ogłoszone.

Słychać, iż Pan Lamb oświadczył Rządowi Hiszpańskiemu przez Posła Angielskiego w Madrycie, iż, jeżeli Hiszpania wypuści powstańców Portugalskich, znajdujących się na granicy, Anglia uważać będzie ten postępek, za wypowiedzenie wojny.

Potwierdza się wiadomość, iż wojsko Angielskie, które jeszcze nie wsiadło na okręty, pozostanie do dalszego rozkazu w tutejszej stolicy; zwłaszcza dla zastony osób i własności swoich ziemkow. Wyznaczono kommisją, złożoną z 9 członków do utworzenia nowej Izby Deputowanych; lecz zdaje się, iż to nie nastąpi.

Pan Lamb został uwiadomiony o wszystkim, co się stać miało, jako to, iż Infant Don Miguel ma wyjechać do Villa Viciosa i tam się ogłosić samowładnym Królem i t. d. Naczelnym dowódcą wojska Angielskiego użył zaraz środków, z których można było miarkować, iż wiedział o wszystkim.

(z Gazety Lwowskiej.)

Monitor z d. 23 marca donosi z Portugalii, co następuje: „Wiadomości, które wprost z Lizbony otrzymaliśmy, nie zgadzają się we wszystkich punktach z opowiadaniem w gazetach angielskich umieszczonem. Rozruchy, których stolica była widownią w pierwszych dniach po przybyciu Rejenta, niestety sprawdzają się; lecz nic nie dowodzi, aby Infant Don Miguel miał plan pobłażać gwałtom pospólstwa, sprzeciwiającym się Konstytucji. Niektóre publiczne akta pozwalają wierzyć, że przeciwnie, Infant swoje położenie postrzega, obowiązków na siebie przyjętych i danych rękoi, mi nie zapomina, i zupełnie nie tak skutków, któreby chwilowa pomyślność zabiegów, w których starano się jego imię skompromittować, za sobą pociągnąć mogła. Poseł Angielski odesłał istotnie summy pochodzące z pożyczki, przez Anglią zaręczonej; zamieszanie, jakie podówczas w Lizbonie panowało, usprawiedliwia tę przeczność. Tymczasem dowiadujemy się, że w d. 14 marca odprawiono Radę, na której Xiążę Rejent ponowił przyrzeczenie, iż rządzić będzie stosownie do pełnomocnictwa, przez konstytucją onemuż udzielonego, i formy przez ten akt fundamentalny zaprowadzonej. Na tej radzie uchwalono rozwiązanie Izby Deputowanych. Ponieważ Poseł Angielski odebrał stanowcze instrukcje: przeto wojsko Angielskie wyciągnęło; trzy półki popłynęły na morze śródziemne, a to: jeden do Gibraltaru, jeden do Malty, a jeden do Korfu. Pozostały jeszcze dwa liniowe okręty na Tagu, i 300 ludzi w zamku ś. Juliana na obronę kupców Angielskich, którzyby mogli mieć obawę o swoje osoby lub majątki.”

Kuryer Angielski z d. 21 marca wyraża: Rząd nie ma żadnych nowszych depeszy z Lizbony, prócz tych, które przez statek parny, Jerzy IV, otrzymał; mówią atoli: iż nadszedł przez Francją list z Lizbony, który, jeśli temu wierzyć można, zawiera nowsze i pomyslniejsze wiadomości. Osoby, do których list ten pisany, znane są nam, jako ludzie szanowni; jednakowoż nie możemy ręczyć za rzetelność doniesień w tymże zawartych; „P. Lamb swoim dzielnym postępowaniem i swymi mądrymi radami tyle dokazał, że zniszczył zupełnie wpływ Królowej na Infanta: otworzył mu oczy i zniewolił, aby był rzetelną, nie mniemaną podporą konstytucji. Rady Don Miguela, łącznie z naszym Posłem, którzy Królowej wystawili grożące niebezpieczeństwo, na jakieby sama siebie, swojego syna i państwo wystawiła, miały ją zniewolić, że się potajemnie z Lizbony oddaliła.” Nie należy spuszczać z uwagi, że list ten musiał się dostać znad brzegów Tagu przez nadzwyczajną sposobność: gdyż statek parny Jerzy IV, tamieczną zatokę dopiero w d. 12 marca opuścił, i że jego żegluga do Anglii sześć dni trwająca, za bardzo szybką jest uważana. Rząd lub kupcy mogliby także taką samą otrzymać wiadomość: ztąd życzymy sobie więcej, jak wierzymy, aby ta wiadomość mogła być prawdziwą.

Z Oporto odebrano w Anglii wiadomości do d. 6 marca, podług których i w tém mieście zaszły rozruchy, zmierzające do ogłoszenia Infanta Don Miguel nieograniczonym Królem.

Gazeta Francuzka z d. 26 marca wieczorem umieściła wyimki z gazet Londyńskich z d. 24 wspomnianego miesiąca, podług których rząd angielski odebrał depesze od Sir F. Lamb i Sir W. Clinton z Lizbony z d. 16 marca.

Potwierdza się, że Infant Rejent rozwiązał obiedwie Izby, (co powyżej namienił Monitor w d. 11 t. m., a to, jak wyraża w liście pisanym do Prezydenta Rady Xięcia Cadaval) na mocy pełnomocnictwa danego mu przez konstytucję. Ten niespodziewany środek sprawił wielkie wrażenie.

Gazeta Lizbońska donosi pod d. 3 marca, że Infant Rejent mianował Radcami Stanu, Parów Marg. Borba i Biskupa Vizeu, jakoteż P. Freire; równie, że J. K. Wysokość rozkazał korwecie Uranii krążyć przy brzegach Portugalskich, na obronę handlu Portugalskiego, jakoteż korwecie Cybele przy wyspach Azorskich; takowa odpłynąć miała w d. 5 na miejsce swojego przeznaczenia.

Pod d. 5 doniosła wspomniana gazeta o przyjęciu rezygnacji Hr. Villareal jako Ministra wojny, i o mianowaniu Hr. do Rio Pardo na jego miejsce; dalej o mianowaniu Hr. Villareal Ministrem spraw zewnętrznych. Pod d. 7 umieściła też gazeta przyszłą formę obwieszczeń rządowych. Ustawy ogłaszane będą w sposobie następującym: „Don Miguel, Infant Rejent Królestw Portugalii i Algarbii i krajów do nich należących w imieniu Króla.”

Gubernator wojenny Lizbony, Xiążę Estremadury, Jenerał Caula, który od wypadków w d. 1 marca, kiedy osobiście był napastowany, żądał po dwarazy uwolnienia, nakoniec takowe otrzymał, a na jego miejscu został mianowany Jenerał Porucznik Vicehr. de Veiros. I w innych prowincjach zaszły odmiany w osadzeniu Kommendantów wojskowych.

Wypadki z d. 1 marca były powodem do rozpraw w Izbach. P. Magalhaes wniósł, aby nie tylko żądać od rządu wiadomości o środkach, jakich użył na ukaranie za te wypadki i do przeszkodzenia nowym tego rodzaju, lecz by oświadczyć, że jeśli potrzebuje dalszego w tym względzie prawnego upoważnienia, chętnie na takowe będzie Izba głosowała. Hr. Taipa, który równie ganił te rozruchy, żądał, aby Ministrowie wezwani byli przed Izbę, dla zdania sprawy z tych wypadków. Na oświadczenie Ministra Hr. Villareal, że twierdzenie, jakoby istniało stronnictwo między tronem

a ludem, jest urojeniem, że Ministerium dopiero od dni kilku mianowane, musi być ostrożne, i że cały wniosek niewczesny, takowy został odrzucony. Hr. Taipa wyjechał teraz do Londynu (gdzie już stanął).

TURCYA.

(z Gazety Lwowskiej.)

Dostrzegacz Austriacki pod napisem: „Ze Stambułu d. 19 marca (przez nadzwyczajną sposobność) umieścił artykuł następujący:

Goniec, wyprawiony w d. 14 t. m. ze Smyrny, przywiózł dzisiaj rano wiadomość, iż eskadra, złożona z fregaty o 50 działach, dwóch korwet i czterech brygów, pod sprawą Tahir Paszy, która w d. 5 t. m., mając 1500 ludzi wojska lądowego na pokładzie, opuściła Dardanelle, przybyła w nocy z d. 11 na 12 na kanał pod Scio, gdzie napadłszy na trzy okręty Greckie, dwa zabrała, a jeden zatopiła; poczem łącznie z wojskiem, zebraniem na przeciwnym brzegu przy Czesmie, pod osobistym dowództwem Paszy Smyrny (Hasan Paszy), który tamże w d. 10 t. m. wyruszył; wylądowała w d. 12 około południa na wyspę, przybyła na odsiecz oblężonemu zamkowi i powstańców wraz z ich dowódcą, Pułkownikiem Fabvier, zmusiła do śpiesznej ucieczki.

Właśnie w tej samej chwili, kiedy goniec z powyższą wiadomością lądem tu przybył, powrócił także Tahir Pasza do tutejszych przystani ze swoją eskadrą z wyprawy przeciwko Scio. Podług jego rapportu, Grecy, którzy i bez tego w ostatnich czasach, nie pobierając długo żołdu, w zupełnym nieposłuszeństwie ku swojemu dowódcy zostawali, postrzegłszy eskadrę Turecką tak byli przestraszani, iż na głowę rzucili się do pozostałych okrętów, działa i bagaże zostawili, i prawie bez oporu opuścili wyspę, która tym sposobem bez przelewu krwi znowu zdobytą została.

Dotychczasowy Królewsko-Pruski Poseł przy W. Porcie, P. Miltitz, odwołany został, którego tymczasowie zastąpi przed kilką dniami przybyły P. Canitz. Słychać, że P. Miltitz opuści Stambuł przy końcu tegoż miesiąca.

W Smyrnie odebrano wiadomości z Eginę, do d. 22 lutego dochodzące. W d. 14 lutego wyszło tamże uwiadomienie Prezydenta Grecji wraz z kilką wyrokami przez niego wydanymi, względem utworzenia banku narodowego, czyli właściwie utworzenia pożyczki, do której wezwani są tak Grecy, jako i obcy, i ośm procentu rocznie od złożonych pieniędzy jest przyrzeczono. Osobnym okólnikiem, pod d. 16 lutego wydanym do obywateli, posiadających majątek na Archipelagu, w prowincjach Poloponezu i na stałym lądzie Greckim, wezwani są ciż najusilniej, aby summy, które ich oświecony patriotyzm dla narodowego banku przeznacza, jak najszybciej i bezpośrednio Prezydentowi przesłali i odebrali sobie obligacje, które podług wyroku zaprowadzającego ów instytut będą wydawane. Do administracji banku mianowany jest Probulos Wydziału skarbowego (P. G. Condurioti) wraz ze swoimi dwoma Sekretarzami PP. N. Spiliadi i A. Pappadopulo.

W d. 15 lutego Sekretarz Stanu, P. Trykupi, złożył Prezydentowi obszerny raport na częste skargi i reklamacje, względem szkody i straty, jakie handel Europejski przez Greków poniósł, i w takowym rozróżniając szkody poczynione przez właściwych rozbojników, od szkód przez korsarzy, opatrzonych w listy korsarskie rządowe, przełożył różne środki, które podług jego zdania powinny zapobiedz tym uciążliwościom.

W d. 21 lutego wsiadł Prezydent Hr. Capodistrias na okręt Angielski liniowy Warspite i popłynął ku wyspie Poros (w stronie południowej od Eginę); towarzyszyło mu kilka innych obcych okrętów wojennych; nieobecność jego w Eginie ma trwać najwięcej dni 14.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.